Dzisiejszy numer zawiera 6 stron — Cena pojedyńczego egzemplarza 40 fenigów.
№ 70. — SOSNOWIEC, niedziela dnia 21 marca 1920 roku. — Rok XV.

KURJER ZAGŁĘBIA

Warunki przyjęcia: wychodzi codziennie w godzinach rannych.

PRZEDPŁATA. Wraz z Kur. Przem. Handl. Rzemieślniczym kwartalnie marek 24.50 dla miejscowych; dla za miejscowych prenumeratorów kwartalnie mk. 28.50 Miesięcznie dla miejcowych 8.50, dla zamiejscowych 9.50, za odnoszenie do domu mk. 1.50. Pocztą w Królestwie mk. 28.50 kwartalnie.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk. 4, w tekście Mk. 5, po tekście — reklamy Mk. 2. Nekrologi Mk. 2, Zwyczajne. Mk. 1,50. Drobne 30 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 3.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 1.
Adres dla depesz: „KURJER" SOSNOWIEC.
Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele i święta od 9-ej do 11-ej rano.

Kierownik Literacki J. MACIEJOWSKI.
W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12—2 w poł. i od 6—7 w.
PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmuje Centralna Administracja ogłoszeń Polskiej Prasy prowincjonalnej, Warszawa, Zgoda 1.

O organizację pracy katolickiej.

Po wyładowaniu się energji ludzkiej w zapasach wojennych, przewartościowaniu tego wszystkiego, co ludzkość trzymało w ramach dotychczasowego ładu i porządku, idzie dzisiaj fala nowej organizacji życia politycznego i społecznego, która wprzęga go do swego rydwanu wszystkie ośrodki bytu indywidualnego i zbiorowego a między nimi i Kościół, To pierwszy wzgląd potrzeby nowej organizacji pracy katolickiej.

Na tle powszechnej rewolty politycznej zjawia się spotęgowana działalność masońsko socjalistyczno-żydowska w kierunku odchrześcijanienia ludzkości, a wzamian zaszczepienia zasad czerwonej międzynarodówki. Niezaprzeczoną jest dzisiaj tendencja bolszewizmu i wszechświatowej masonerji—zniszczenia chrystjanizmu w jego najpierwotniejszym wyrazie katolicyzmie, a nawet i tych wyznań, które z czasem oderwały się od kościoła, jak schizma wschodnia i protestantyzm, Międzynarodówka chce je zastąpić już nawet nie czystym mozaizmem, ale religją talmudyczno-masońską, której ideą przewodnią jest apoteoza żydowstwa i jego panowania nad światem.

Walka szatana i jego czcicieli z Krzyżem rozpoczęła się na dobre, m[illegible] nie możemy na to zamykać oczu i st[illegible] biernie z założonymi rękoma. Wsc[illegible] zgorzał już prawie, pozostały tyl[illegible] pioły i zgliszcza; Zachód trz[illegible] jeszcze. Polska, na przełęczy [illegible] topoglądów, staje jako [illegible] chrześcijaństwa i katolicyz[illegible] wy wał przeciw fali anar[illegible] wschodniej Bolszewji. T[illegible] wskazujący na konie[illegible] nia u nas akcji kato[illegible]

Walka zapowia[illegible] ciwnik przygotow[illegible] umiejętną konc[illegible] wych. Zaslan[illegible] nych, bezwz[illegible] lub dobrze [illegible] bez czci [illegible] cele m[illegible] go na [illegible] i ro[illegible]

WŁADYSŁAWA KRAWCZYK
i
ROBERT REFLER
zaślubieni
w dniu 19 marca 1920 r.
2751

OBWIESZCZENIE.

Komenda Okręgu Podolskiego nowoformującej się Policji Kresowej ogłasza konkurs na wolne posady wyższych i niższych funkcjonarjuszów oraz urzędników biurowych w tejże Policji w ilości narazie nieograniczonej dla kandydatów nieznajdujących się obecnie na służbie państwowej.

Warunki przyjęcia:

1) Obywatelstwo polskie,
2) Nieskazitelna przeszłość,
3) Wiek od 23 do 45 lat,
4) Zdrowa i silna budowa ciała, oraz wzrost odpowiedni,
5) Znajomość języka polskiego w piśmie i słowie i umiejętność liczenia,

Od kandydatów na wyższych funkcjonarjuszów oprócz wymienionych warunków wymagane jest świadectwo conajmniej z ukończenia szkoły średniej.

Reflektanci na powyższe posady złożą swoje podania w możliwie krótkim czasie wraz ze świadectwami moralności, świadectwami szkolnemi, dokumentami wojskowymi lub innymi (jeżeli takowe posiadają) na imię Inspektora Policji Kresowej Okręgu Podolskiego p. *Kazimierza Strzałkowskiego* w Olkuszu pod adresem: Olkusz ul. 3 Maja, dom Gurbiela (Hotel Krakowski) mieszkanie p. *Aleksandra Liberskiego* codziennie od godziny 9-ej rano do 4-ej po południu w dni świąteczne od godziny 10 — 11 przed południem.

Celem uniknięcia zbytecznej korespondencji pożądanym jest składanie podań osobiście, gdyż kandydaci przyjęci otrzymają równocześnie zaświadczenie o przyjęciu oraz określenie płacy i będą powiadomieni o czasie stawiennictwa.

Wszelkie informacje związane z powyższym ogłoszeniem będą udzielane przez p. *Aleksandra Liberskiego* w godzinach przyjęć podań pod wyżej wskazanym adresem.

2720

Inspektor Policji Kresowaj Okręgu Podolskiego

Strzałkowski w. r.

nował najsilniejszy i najwpływowszy czynnik: słowo drukowane w prasie i literaturze.

My w tym wypadku nie możemy liczyć tylko na wewnętrzną potęgę ducha chrześcijańskiego, na własności żywotne i rozwojowe katolicyzmu, gdyż w ukształtowaniu się życia dzisiejszego główną rolę gra czyn prędki, nagły, zdecydowanie i bezwzględność w stosunku do życia i jego zjawisk. Ten, kto liczy na bogactwa tylko ukryte, nic nie zdobędzie, o ile sam nie weźmie za łom i kilof i nie zacznie ich szukać, a znalazłszy, nie chwyci się ich mocno oburącz.

Jesteśmy w tem szczęśliwem położeniu, że mamy prawdę objawioną, że mamy hasło i program, nie szukamy go, jak inni poprzez utopje i nieziszczalne praktyczne mrzonki, choć w teorji nieraz bardzo piękne i ponętne. Ale nam brak umiejętności, czy organizacji czynu, który siłą konsekwencji wypływa.

Krótko mówiąc, potrzeba nam dzisiaj zszeregowania wszystkich odruchów życia katolickiego w kraju, połączenia wszystkich poczynań Kościoła w dziedzinie wychowania i wykształcenia publicznego, w zakresie nauki sztuki, dobroczynności i pracy nad ludem i robotnikiem, w pracy ustawodawczej i organizacyjno-politycznej w celu przeciwstawienia się już zorganizowanym kadrom lewicy radykalnej, kokietującej szyldem polskim z jednej strony sfery narodowe, z drugiej zaś idącej na spotkanie wschodniego komunizmu.

Do tego musimy przystąpić zaraz, bo wszelka zwłoka narata na wielkie straty większość narodu i społeczeństwa, które było i jest z gruntu katolickie. Ku temu zjednoczeniu wszystkich działów akcji katolickiej zamierza założone w Warszawie „Biuro pracy katolickiej", na co zwracamy uwagę miejscowych Kół społ.-polityczych.

Wieńczysław Kneb.

Robotnicy o reformie rolnej.

(m) Niejednokrotnie zdarzyło się nam mówić z robotnikami o zamiarach co do reformy rolnej. Zdawałoby się, że proletarjat pracujący czy to po fabrykach, czy po kopalniach, czy nakoniec w charakterze wyrobników, popierając proletarjat wiejski, chętnie się godzić będzie na projekty, zmierzające do tworzenia szeregu gospodarstw włościańskich, że dopatrzą się tutaj dobrych wyników na przyszłość dla ogólnego naszego interesu gospodarczego, a reformy, mające na celu pomniejszenie większej własności uznają bez żadnych zastrzeżeń jako dowód szeroko pojmowanego demokratyzmu, znajdującego między innemi i takie praktyczne zastosowanie.

Ktoby tak sądził, omyli się.

Bardzo wielu przedstawicieli ze sfer robotniczych, którzy znają stosunki wiejskie, wyszedłszy ze wsi, z wielką nieufnością odnosi się do niweczenia większych obszarów rolnych. Na tem że stanowisku widzimy i rzemieślników i drobne mieszczaństwo.

W miastach i miasteczkach Zagłębia nazywa się chłopa paskarzem. Mówi się, że włościaństwu wcale nie chodzi o rozwój gospodarki. Bo się na tem chłop, jako „nie uczony" nie zna i co gorsza znać nie bardzo ma ochotę. Mówi się, że proletarjat wiejski gospodarować nie umie, a szkół niema tyle, aby go uczyć. Mówi się, że wskutek nieumiejętności gospodarowania chłop nie wiele wogóle wyciąga korzyści z ziemi, a tembardziej nie wiele tychkorzyści da fornal czy parobek nigdy niepracujący „na swojem".

Robotnik i rzemieślnik dowodzi, że gospodarstwa drobne rolne nie przynoszą tyle korzyści podatkowej państwu, ile gospodarstwa duże, lub średnie, bo chłop już dziś chowając zboże, nie płacąc podatków, daje sam przykłady sobkostwa i niezrozumienia zadań ani obywatelskich, ani jako przedstawiciel drobnej własności.

Jest w tych twierdzeniach wiele słuszności. Kto zna wieś, gospodarkę chłopską, gospodarkę konserwatywną, kto zna podejrzliwość chłopa do wszelkich inowacji, niechęć wykładania pieniędzy na podniesienie ziemi pod względem kultury, ten wie, że robotnik i rzemieślnik dużo mają racji. Ta słuszność zwiększa się jeszcze przez stosunek chłopa, do aprowidowania miast, centrów przemysłowo-handlowych, jak Zagłębie.

Jeśli dziś, w tak ciężkich czasach chłop się troszczy o siebie, funtami licząc marki — mówi robotnik i rzemieślnik, jeśli nie chce dostawiać kontygentu po cenach ustanowionych, ale chowa produkt, by sprzedać go po cenie jak największej, nie zważając na ogładzanie miast, robotników, rzemieślników — to czego się możemy po chłopie spodziewać? Sam będzie ciągnął co się da, a innym żyć nie pozwoli. Należy też pomalutku z nimi postępować w tworzeniu mniejszych gospodarstw, bo im więcej takich będzie, tem mniej będziemy mieli po miastach co jeść, a też i przepłacać wszystko nadmiernie. Jak gospodarz małorolny jest chciwym na grosz i podbija za wszystko ceny — rozumuje robotnik — tak też będzie postępował i ten, któremu gruntu nadzielą.

Dowodzenia takie sprawdzają się w konkluzji do tego, że na liczne gospodarstwa drobne jeszcze jest czas, że chłop który ma dostać ziemię a i ten co ją ma musi uczyć się dobrze gospodarować, wiedzieć na czem polega kultura ziemi, wiedzieć co winien obywatelskiemu swemu stanowisku.

Z Górnego Śląska.

Strejk zecerów na G. Śląsku.

KATOWICE. Wskutek strejku zecerów w drukarniach pism górnośląskich większość takzwych nie wyszła.

Strejk skończy się wkrótce, ponieważ wydawnictwa zamierzają zgodzić się na podwyżki płacy.

Podział pracy Komisji Plebiscytowej Górnego Śląska.

Międzysojusznicza komisja rządowo-plebiscytowa na Górnym Śląsku podzieliła swą działalność na 7 sekcji. Dyrektorem spraw wewnętrznych jest prefekt Aujubault) (Ożibolt) — finansów nadradca sądowy Bindo Galli — wojskowości podpułkownik Caput — gospodarstwa inżynier górniczy Denis — komunikacyjnej brygadjer F. D Hammond — aprowizacji generalny intendant G J. Graig.

Skład międzynarodowych komisji plebiscytowych.

a) Kwidzyń: Anglja: Mr. Beaumont, Włochy: Mr. Pavia — przewodniczący, Francja: Mr. de Cherisey, Japonja: Mr. Ida, Mr. Kato.

b) Olsztyn: Anglja Mr. Renni — przewodniczący, Francja: Mr. Cougot, Włochy: Mr. Francessi, Japonja: Mr. Marumo. Mr. Aman.

c) Cieszyn: Francja: Mr. de Maneville—przewodniczący, Anglja: Mr. Wilton, Włochy: Markiz Luigi Borsarelli, Japonja: Dr. S. Jamada, Mr. T. Kusitora.

d) Górny Śląsk: Generał Le Rond — przewodniczący, Włochy: General de Marrnis, Anglja: Pułk. Percival.

Bolszewizm bierze górę.

Sytuacja wielce naprężona.

WIEDEN. (P. A. T.). Wied. Biuro Koresp. donosi z Berlina: Sytuacja jest bardzo naprężona w różnych dzielnicach. Dnia dzisiejszego doszło do starć przyczem tłum okazywał nienawiść do wojska, między 12-tą a 1-ą nastąpiły w centrum miasta krwawe potyczki podczas których rzucano granaty ręczne.

Walki na ulicach.

BERLIN. Biuro Wolffa donosi z Lipska. W rokowaniach między przedstawicielami robotnikow i władzą wojskową, które toczyły się w nocy ze środy na czwartek zawarto umowę mającą na celu przywrócenie spokoju w Lipsku. Robotnicy nie zgodzili się jednak ostatecznie na żądanie rozbrojenia i rozpoczęli o godz. 12 w nocy walkę na nowo, wobec tego oświadczył komendant miasta, że robotnicy zerwali umowę i dał rozkaz, aby 19 brygada reichswehry wmaszerowała do miasta. Walki trwały przez cały czwartek aż do późnej nocy. Robotnicy wznosili wszędzie barykady, latawiec wojskowy rzucił po południu bombę na plac św. Jana, jeden z aeroplanów został przez robotników zestrzelony. Straty w walce są podobno bardzo duże, obliczają je na sto zabitych i rannych.

Spartakusowcy dążą do steru.

LYON (PAT) Radio Warsz. „Journal de Debats" podaje następującą wiadomość z Niemiec: Schiffer min. spraw otrzyma prawdopodobnie podanie utworzenia nowego gabinetu! Co do skrajnej lewicy to ta nie rozwinęła szerszej działalności, położenie jednak pozostaje niepewne, możliwe jest że rząd opanują spartakusowcy.

Dymisja Noskego

PARYŻ. (PAT.). (Havas). W Londynie otrzymano wiadomość, jakoby Noske miał się podać do dymisji.

Muhlweiden i Bochun ośrodkami komunistycznemi.

WIEDEN (PAT.). W. B. K. donosi z Berlina pod datą 19 b. m. Ruch komunistyczny w Zagłębiu Ruhr i Essen wzmaga się. Bochun i Muhlweiden znajdują się w rękach komunistów i są ośrodkami ruchu spartakasowskiego. Essen poddał się dziś w południe po gwałtownych walkach uzbrojonym robotnikom. Poległo 300 osób.

W Zagłębiu Ruhr.

WIEDEŃ (PAT) „N. Wiener Tageblatt" podaje ze Stutgardu. Położenie Zagłębia Ruhr jest bardzo poważne. Tamtejsza armja czerwona liczy około 40.000 ludzi, W ręce czerwonych żołnierzy wpadł transport armat tak, że obecnie rozporządzają oni znaczną ilością artylerji, samolotów i karabinów maszynowych.

Powrót starego rządu i parlamentu.

BERLIN. Stary rząd znów powrócił do władzy. Oczekiwany jest powrót całego gabinetu ze Sztuttgartu. Na razie sprawuje rządy wicekanclerz Schiffer. Wkrótce zarządzone będą wybory do parlamentu. Sejm pruski zbierze się 24 b.m.

Rząd stary chce się zemścić!

WIEDEŃ, Wiedeńskie biuro koresp. donosi ze Stuttgartu pod datą 18 b.m. Rząd Rzeszy wydał nakaz aresztowania Kappa, Lüttwitza, adwokata Brebericka, admirała Trothy i szeregu innych osobników.

Na Berlin!

WROCŁAW. W Berlinie rozrzucono proklamację, według której wojska saskie i bawarskie oświadczyły się za rządem Eberta i kroczą na Berlin.

W innych częściach państwa niemieckiego także wre i kipi. W więk-

szych miastach zbroją się robotnicy na gwałt, krew się leje.

Czy komuniści zdołają się utrzymać albo uda im się osiągnąć porozumienie ze starym rządem, przewidzieć trudno.

PARYŻ. (Havas). Według informacji „Chicago Tribune" 10,000 oddział wojska maszeruje z Lichterfelde na Berlin. Telegram z Koblencji przewiduje masowy atak spartakusowski przeciwko rządowi berlińskiemu.

Ruch komunistyczny w Niemczech.

WROŁAW. Wiadomości z pism niemieckich stwierdzają potęgującą się z godziny na godzinę ruch bolszewicki w miastach niemieckich. W Lipsku walki krwawe trwają nadal. Dworzec bawarski zajęli robotnicy. Gazety nie wychodzą. Są ranni i zabici. Falkenstein w rękach komunistów. Rokowania z udziałem saskiego ministra Schwarza nie dały żadnych wyników. W Reichenbachu, Mylau Netschban rozruchy. W Halli strejk generalny trwa. 17 bm. wysłano stąd w kierunku Eisleban pociąg. pancerny. batalijony szturmowe i automobile, gdzie wojska reichswehry opanowały dworzec. W Erfurcie rządy komunistów spowodowały stan oblężenia. Miasto Kassel opanowała Rada Wykonawcza komunistów. Strzelaniny trwają. W Norymberdze walki. Są ranni i zabici 200 osób). Walki w Dortmundzie spowodowały znaczne spustoszenia w mieście. P stronie robotników przeciw reichswehrze stanęło 17 tysięcy judzi. Robotnicy zdobyli 32 kulomioty i 3 samochody opancerzone Kapitan Lichtenschlag dowódca korpusu reichswehry zastrzelił się. Połowa kawalerji dostała się do niewoli.

Samobójstwo Kappa.

WIEDEŃ. (PAT.). „Wiener Tageblatt" donosi z Berlina, że prezydent Banku Państwa odmówił Kappowi wypłacenia 40 miljonów marek. Krążą pogłoski, że Kapp popełnił samobójstwo. W każdym razie miejsce jego pobytu jest nieznane. Dnia 18 oczekiwano przybycia do Berlina Rządu Rzeszy. Prezydent Rzeszy Ebert przyjechał już do Berlina w nocy specjalnym pociągiem.

Telegramy.

Komunikat sztabu generalnego.

(P. A. T.).

Ofensywa bolszewicka rozpoczęta.

WARSZAWA, 20.III 1920.

Od kilku dni trwają b. silne ataki na odcinku Poleskim — Szacinku, Jakimowsko i inne okoliczne, które pomimo kilkakrotnej liczebnej przewagi przeciwnika, zostały zakończone z zupełnem naszem zwycięstwem; odrzucono bolszewików na linję Berezyny, zdobywając 500 jeńców oraz 24 karabiny maszynowe, również odparto silne ataki prowadzone od Rzeczycy na Kalenkrusee, biorąc 124 jeńców i 8 karabinów maszynowych, oraz kancelarję bolszewickiego pułku.

W walkach tych poległ śmiercią bohaterską sztabowy podporucznik Szenicki z 3 p. ułanów. Na północ od Zwiahla zaatakował nieprzyjaciel; po silnem przygotowaniu artyleryjskiem odcinek Szeredy Jemilczyn. Atak był wykonany świeżo, na nasz front sprowadzoną 7-mą dywizją piechoty.

Prowadzony przeważającemi siłami i nadzwyczajną energją został odparty kontratakami z ogromnemi stratami dla nieprzyjaciela Na południe od Zwiahla prowadził nieprzyjaciel ożywioną działalność wywiadowczą. Na południowy wschód od Uszycy zaatakował nieprzyjaciel znacznemi siłami nasze wysunięte oddziały; ataki zostały odparte. Równocześnie zaatakował nieprzyjaciel nasze pozycje pod Zienkowcami i po dwugodzinnej silnej walce został odrzucony. W ten sposób rozpoczęła się zapowiedziana ofensywa bolszewicka.

Niekorzystna dla Polski decyzja Ententy w Cieszyńskiem.

CIESZYN. Komisja koalicyjna wygotowała projekt głosowania przy plebiscycie, na mocy którego w głosowaniu mogą brać udział obywatele, którzy uzyskali prawo przynależności do Cieszyńskiego w 1904 r.

Projekt ten jest wysoce niekorzystny dla Polski.

Złota szabla dla gen. Szeptyckiego.

WINO. Za rok bojów o kresy litewsko-białoruskie w rocznicę objęcia dowództwa, która przypadła w tych dniach podczas uroczystości z tego powodu oficerowie wręczyli gen. Szeptyckiemu złotą szablę turecką z napisem: „Zwycięskiemu wodzowi za rok bojów o kresy wschodnie".

Nowe stronnictwo chrześcijańskie.

WARSZAWA. Dotychczasowi posłowie stronnictwa narodowo-robotniczego: Bigoński, Brosiński, Stachowski, Lewandowski, ks. Maliński, Michalak, Jasiński, Piotrowski i Zamiara, wraz z szergiem działaczy wielkopolskich, utworzyli nowe stronnictwo pod nazwą narodowo chrześcijańskie stronnictwo robotnicze.

Wykrycie malwersacji w składnicy magistrackiej.

ŁÓDŹ. (tel. wł.). Dzięki energicznym zarządzeniom pierwszej brygady policji kryminalnej, udało się wykryć uprawianą od pewnego czasu malwersację w składnicy robotników przy magistracie, mieszczącej się przy ulicy Nowo Targowej Nr. 24). Malwersacja polegała na fałszywem rejestrowaniu nadchodzących do składnicy towarów, jak bielizny, odzieży, papierosów itp. Główym sprawcą tej afery był zawiadujący Stan. Zajączkowski i dozoczyni składnicy Helena Ciesielska.

Pierwszy zbiegł i dotąd go nie odszukano, drugą aresztowano i osadzono w więzieniu śledczem przy ul. Milsza. Śledztwo ustaliło, że Ciesielska była w konszachtach z obywatelką Stanisławą Nowicką z Pabjanic, której sprzedawała koszule i papierosy. Nowicką na razie policja aresztowała a następnie za poręczeniem wypuściła na wolność.

Do nadużyć tych zamieszanych jest kilka osób. Śledztwo prowadzone jest energicznie. Nadużycia sięgają kilkudziesięciu tysięcy marek.

Kronika telegraficzna.

— Anglja Francjai Włochy zajęły Konstantynopol.

— Bolszewicy przez fałszywe depesze rozszerzają pogłoski w prasie zagranicznej o zamknięciu rządu polskiego w cytadeli przez bolszewików, którzy obecnie rządzą w Warszawie.

— Niemcy czescy protestują przeciwko krzywdzącym ich zarządzeniom Czechów.

— 18 b. m. w nocy dokonano w Krakowie znowu włamania do pokoju sekretarza Uniwersytetu Jagiell. d-ra Ottmana, gdzie skradziono insygnia uniwersyteckie.

Zajęcie miljonowej kontrabandy

Przed kilku dniami żandarm polowy w Tarnopolu spostrzegłszy kręcącego się po torze kolejowym jakiegoś żyda, przyaresztował go, dowiedział się od niego, że tenże pilnował 5 wozów z towarami, które spółka żydowska przeznaczyła do wywozu za granicę i w tym celu wozy te przyczepione zostały do transportu wojskowego, który był przeznaczony dla 5-ej dywizji w Płoskirowie.

W wozach tych zapełnionych towarami były 2 paki z trzewikami damskiemi 200 kg. rycynusu, 100 kg. kawy, 100 kg. herbaty, 100 kg. daktyli 100 kg. fig, 4,000 łopat, kilka skrzyń mydła — a nawet i proszek do zębów; ogromna ilość narzędzi, towary galanteryjne etc. etc.

Wartość tego towaru obliczono na kilkanaście miljonów koron.

Żyd ów został odstawiony do dowództwa żandarmerji, a wspólnicy jego, względnie właściciele towaru, zbiegli. Sprawa odesłaną została do komisji śledczej we Lwowie.

Robotniku polski zbudź się!

Zbudź się, robotniku polski i zrzuć z siebie pęta niewoli! Zrzuć z siebie to jarzmo, które ci nakładają na szyję ci, którzy mówisz, że są twoimi przyjaciółmi. Ci kłamcy, zdrajcy swojej ojczyzny, ci wyrodni synowie, którzy chcą na twojej nędzy robić dla siebie korzyści, idą do ciebie niby ze słowem braterskim, a w duszy kują dla ciebie haniebną zdradę.

Ci kaci narodu polskiego, widzą, że Polska wstała, że Polska żyje. Ci zaprzańcy za odwiecznych wrogów narodu polskiego srebrniki, chcą z ciebie robotniku, zrobić Kaima. Chciejże zrozumieć, kto przez usta ich, do ciebie przemawia.

Przez usta ich, przemawia do ciebie: Niemiec, zbolszewiczały Moskal, przemawia miedzynarodowy kapitał żydowski. Patrz! Wtedy, gdy ojczyzna stacza śmiertelny bój z wrogami, gdy ty, robotniku mrzesz z swoją rodziną z głodu, gdy kraj jest nagi, gdy potrzeba węgla nie dla kapitału — lecz dla takich samych nędzarzy jak ty, po naszych miastach i miasteczkach, gdy potrzeba węgla do fabryk i hut, gdzie ci bracia twoi zniszczeni wojną znajdują pracę, a z nią i chleb, ci zdrajcy ludu roboczego, każą ci strajkować. Chciejże zrozumieć, że na każdem tym strajku, nie ty korzyści odnosisz. A korzystają kapitaliści i paskarze. Bo węgiel nie wydobyty nie przynosi straty dla kapitału, a przynosi tym, którzy muszą swe nędzne chaty opalać.

Strejk, do którego cię namawiają ci, rzekomi twoi towarzysze, daje olbrzymie korzyści paskarzom, o czem ci ich czerwoni agenci nie mówią. Każą ci walczyć z własną ojczyzną, a nie każą walczyć ci z tem pasożytem narodu i twoim okradaczem, z paskarzem. Ty wiesz, że kapitał u nas jest w ręku obcych, których zadaniem jest zdobywać go tylko u nas — nic w zamian nie dając. Robotniku! każdy strejk przynosi olbrzymie zyski paskarzom, bo po każdym strajku podnoszą ceny do olbrzymich rozmiarów. A czy towarzysze socjaliści walczą z niemi? Tak, mówią ci, robotniku: paskarz z ciebie skórę łupi, lecz walki mu nie wypowiadają.

Przypominam sobie, że kiedy ci czerwoni dobroczyńcy ludu byli u władzy, kiedy sprawowali rząd, kiedy mogli robotnikowi dać pomoc, to stanęli po stronie kapitału i ochraniali go. Przypominacie sobie przyjazd do Dąbrowy dwuch przedstawicieli tego rządu, przypominacie sobie konferencje z nimi w tejże Dąbrowie. Robotnikowi kopalnianemu na których bardzo im zależało, dali łaskawie 100 proc. podwyżki. A robotnikowi z przemysłu metalowego nie dali nic. A przecież wtedy robotnik zarabiał bardzo mało, bo od 3-ch do 6 ciu marek. A przecież robotnik był głodny. A czy z żywnością było inaczej? Więcej było jej w kraju, a oni dołożyli wam wtedy tyle, że doprawdy kapitaliści mniejby nie dołożyli.

Zbudź się przeto robotniku i patrz!

Czy dla poprawy twojego bytu każą ci strajkować? Czy nie kryje się tu piekielna zdrada dla Polski? Czy pozwolisz, aby cię dzieci twoje przeklęły za to, że powstającą z grobu ojczyznę spychasz nazad w grób.

Czy trzeba, aby powiedziano: że sępy wam wyżarły nie mózgi lecz serca.

Zbudź się przeto i patrz! Patrz i słuchaj. Abyś się nie stał katem swoich własnych braci i swoich dzieci.

Zbudź się, robotniku Polski!

S. K.

DO

Narodowego „Koła Polek",

w Czeladzi

Dowództwo 20 pułku piechoty, ziemi krakowskiej potwierdza odbiór 40 par bielizny z daru narodowego „Koła Polek" w Czeladzi Bieliznę rozdzielono pomiędzy żołnierzy. Dowództwo pułku krakowskiego spieszy z najgorętszem podziękowaniem dla Narodowego „Koła Polek" za ten hojny patrjotyczny dowód pamięci obywatelstwa Czeladzi o swoim żołnierzu. Aby przykład Narodowego „Koła Polek" w Czeladzi znalazł jaknajliczniejszych naśladowców. Narodowemu „Kołu Polek" w Czeladzi

Cześć!

19 lutego 1920 r.

Dowództwo 20 pp. ziemi krakowskiej

Pietkiewicz

w. z. pułkownik

Poczta polowa 35. 2668

Państwowy Urząd Zbożowy w Sosnowcu

ogłasza

Konkurs

na pokrycie papą około 2000 metr. kwadr. dachu magazynu zbożowego na stacji w Granicy. Uprasza się o składanie ofert do dnia 20 marca r. b. w biurze Urzędu w Sosnowcu. 2689

Szczegółów dostarczy Urząd w godzinach urzędowych.

Pigułki KOWENA

są do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU Fg. St. Denis 147.

Ostrzega się przed naśladownictwem. 2418

MATKI powinny pamiętać, że tylko Lanolinowy puder dla dzieci

„Puder Dzidzi"

z marką Kogutek

natychmiast usuwa oprzałość i zaczerwienienie skóry u **dzieci.** hurtowa sprzedaż na Zagłębie,

w Sklad. Apt. M. Jagiełłowicz, Sosnowiec.

J. SCHABOWSKI

2009

Dąbrowa, ul. Kr. Sobieskiego L. 10

Skład maszyn do szycia, broni i rowerów

POLECA:

Rewolwery, browningi, flowery, pistolety, bronie myśliwskie wszelkiego rodzaju. Sprzedaż nabojów, prochu, śrutu. Na składzie maszynki do golenia, brzytwy. Reperacja maszyn do pisania wszystkich systemów, broni, maszyn do szycia i rowerów.

Konserwuje skórę i daje piękny połysk tylko terpentynowa

PASTA

fabryki chemicznej

„Górnik"

FABRYKA WYRABIA:

FARBY olejne emaliowe, LAKIERY, ZAPRAWY do froterowania, — TŁUSZCZ do konserwowania wszelkiego rodzaju przedmiotów skórzanych

T. KRZEMIŃSKI

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ ul. Kościuszki № 10.

Żądać cenników. 1537

Każdy może nauczyć się stenografji przez korespondencję

Pierwsze Warszawskie

Kursa Stenografji

Prof. Ign. Sekułowicza

Warszawa, ul. Żórawia 42.

Prospekty na żądanie darmo i franko.

WIELKI WIECZÓR WESOŁEJ MUZY

BĘDZIN
TEATR „CORSO"
We wtorek, dn. 23 b. m.

UDZIAŁ
Najwybitniejszych sił Artystycznych i Baletowych Teatrów Warsz.

SOSNOWIEC
TEATR „ZIMOWY"
W środę, dn. 24 b. m.

Hanusz Karol — premjer „piosenkarz" ulubieniec stolicy. **Małkowski Henryk** — artysta komik teatru letniego. **Korwinówna Marja** — sopran dramatyczny, śpiewaczka opery warsz. **Dąbrowska Iza** — wszechświatowej sławy klasyczna tancerka. **Hertz Benedykt** — bajkopisarz, autor dramatyczny, wykonawca własnych utworów. 2740

Najnowsze Tańce. Najnowszy Repertuar

Początek o g. 7 i pół w. Szczegóły w afiszach.

Świerzbę i swędzenie skóry

usuwa w ciągu 5 dni

KREM „MUKUNA"

1) nie plami bielizny — posiadając kolor masła,
2) nie oblepia się po ciele — nie zawierając części stałych,
3) wchłania się całkowicie w skórę, — jak gliceryna,
4) posiada miły zapach. 2488

Apteka J. Weroczego, Warszawa, ul. Furmańska 19.

Skład: Apteka Włosińskiego w Częstochowie na Jasnej Górze.

PRZEDSIĘBIORSTWO BLACHARSKO - DEKARSKIE

Adama Hessego

SOSNOWIEC - POGOŃ, Srednia 15.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące oraz poleca wielki wybór konewek do polewania ogrodów desek do prania bielizny oraz wiader, baniek, galanterji i t. p. 2575

Fabryka torebek i skład papieru

J. Grajcar, Targowa 11

posiada na składzie torebki we wszelkich gatunkach i wielkościach. Dostawa do fabryk i kopalń. 2644

KONKURS

Magistrat miasta Czeladzi powiatu Będzińskiego ogłasza konkurs na następujące stanowiska:

1) Sekretarza Wydziału Administracyjnego,
2) Sekretarza Wydziału Ogólnego,
3) Sekretarza Wydziału Podatkowego,
4) Sekwestratora Wydziału Podatkowego.

Warunki do umowy.

Kandydaci winni złożyć do Magistratu w Czeladzi przed dniem 1 kwietnia r. b. podanie, życiorys, odpisy świadectw wraz z wymienieniem osób, na opinję których mogą się powołać. 2737

Śledzie

w nieograniczonej ilości mogą nabywać kopalnie, fabryki, magistraty, kooperatywy i związki żywnościowe 2675

w Państwowym Urzędzie Artykułów Pierwszej Potrzeby w Sosnowcu, Małachowskiego 11.

Parę wagonów wapna

niegaszonego sproszkowanego

zaraz do sprzedania bardzo tanio

dla zwolnienia składów. 2697

Dąbrowa Urząd Likwidacyjny ulica 3 Maja Urząd Górniczy

DROBNE OGŁOSZENIA

Zgubiono
w sobotę rano 20 Marca żółtą ręczną torebkę z przyrządami lekarskimi między Sosnowcem, a Niwką. Uczciwy znalazca może zgłosić się do doktora Jüttuara—Deblińska 13, II, gdzie otrzyma odpowiednie wynagrodzenie. 2761

Zaginęła legitymacja żywnościowa
Stefanji Dembkowskiej. Łaskawy znalazca zwróci do „Kurjera. 2760

Buchalterka Korespondentka
potrzebna od zaraz. Oferty przyjmuje Biuro Dzienników Józefa Hlawskiego 3-go Maja 4 do 22 marca. 2762

Wozek ręczny dwukołowy
na resorach, lekki, lecz mocnej budowy, okazyjnie sprzedam. Sienkiewicza 5. Lisik. 2764

Potrzebni chłopcy
do posług biurowych. Wiadomość Administracja Kurjera. 2759

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy
Sadowa nr. 6 poleca służbę domową, rzemieślników, a także niewykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terminu oraz rutynowanych biuralistów, biuralistki, maszynistki techników i t. p. Pośrednictwo bezpłatne.

20 zdolnych meblowych
stolarzy przyjmie się na dobrych warunkach. Wiadomość Admin. Kurjera Zagłębia. 2634

Kupię
aparat kinematograficzny „Koka" zgłoszenia z ceną nadsyłać do kierownika szkoły kolejowej w Strzemieszycach. Tamże do sprzedania aparat fotograficzny 13×18 anstygmatem Buscha.

Poszukuję towarzystwa
do wspólnej podróży na Kaszuby, w celu wynajęcia mieszkania na letnisko. Wiadomość w Administracji „Kurjera Zagłębia". 2690

Rower damski do sprzedania
Małachowskiego 16, parter. 2693

Zgubiono
w przejściu pomiędzy Czeladzią, a Piaskami portfel z dokumentami mianowicie: czek Nr. 53612, wydany przez kopalnię „Czeladź", paszport przez okupantów, pozwolenie na broń i inne papiery wartościowe, na imię W. Rabsztyna Znalazca raczy odnieść do Kurjera za sowitą nagrodą. 2700

Sprzedaż nasion
warzywnych wypróbowanych w sklepie Kaszyńskiej ul. Renardowska 66. 2701

Kto chce kupić lub sprzedać
ruchomości, nieruchomości niech się zwraca do Komisowego Biura Ant. Mazurkiewicz i S-ka Sosnowiec, Deblinska 1, gdzie można pomyślnie i rzeczowo załatwić tranzakcje. 2705

Administracja Dóbr Mijaczów
ma do sprzedania sadzonek leśnych sosny pospolitej jednorocznej i świerku dwuletniego, razem około 400 tysięcy sztuk. Zwracać się: „Administracja Dóbr Mijaczów", poczta Myszków 2712

Sprzedam lub zamienię
buciki męskie Nr. $35^1/_2$, Wiadomość w Kurjerze. 2725

Skradziono dwie legitymacje
żywnościowe wydane na Jana Łysek (2 osoby) i Marjannę Kurek (2 osoby). oraz książkę kooperatywy Urzędników Państwowych Jana Łysek. 2735

Zaginęła legitymacja żywnościowa
Adolfa Starnawskiego. Znalazca raczy zwrócić do Kurjera. 2741

Potrzebna jest sklepowa
do Stowarzyszenia Spożywczo-handlowego od 1 kwietnia 1920 r. Orla 22 w Sosnowcu z doświadczoną praktyką handlową warunki do omówienia na miejscu. 2746

Ramy do okien i drzwi
do sprzedania, Starososnowiecka 34 stróż wskaże 2752

Do sprzedania stare drzewo
ul. Robotnicza 47. 2743

Kupię dubeltówkę
16 kalibru. Wiadomość w Kurjerze. 2745

Zaginęła książka chlebowa
wydana na kopalni Hr. Renard na imię Władysław Zygmunt zwrócić do Kurjera. 2742

Młoda inteligentna panienka
umiejąca dobrze szyć i reperować poszukuje pracy. Wiadomość w Kurjerze. 2747

20 b. m. znaleziono
zaświadczenie wydane przez V kom. policji pow. będzińskiego, na żywność dla Bronisławy Gawlikowskiej. Odebrać można w „Kurjerze" za zwrotem kosztów ogłoszenia. 2754

Potrzebny zaraz
uczciwy chłopiec lub dziewczynka. Wiadomość w Kurjerze. 2744

Potrzebni
kowal, ślusarz. tokarz i chłopcy. Bracia Święciccy. Sosnowiec ul. Leszno. 2755

W okolicy cerkwi
zginęło piórko od kapelusza. Biedna służąca prosi o zwrot do apteki Wp. Kamińskiego przy ul. Fabrycznej. 2753

Wyprawiam sprzedaję i kupuję skóry
królicze, zajęcze, baranie, kozie, tchórze i lisie. Sosnowiec, 3-go Maja 10. Molicki. 2757

Kupuję i przyjmuję w komis
do sprzedania garderobę. Sosnowiec Trzeciego Maja 10. Molicki. 2756

Wydawca: ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Deblińska Nr. 1.

KRONIKA.

— **Polski Komitet Narodowy w Ameryce — dla Dzieci.** Polonja Amerykańska śpieszy znowu z wydatną pomocą dla kraju macierzystego. Oto według telegraficznego doniesienia z New Jorku, Polski Komitet Narodowy w Ameryce przekazał Amerykańskiemu Wydziałowi Ratunkowemu (Fundacji dla dzieci Europy) 25 000 dol. na zakup żywności dla dzieci w Polsce.

Jest to z kolei trzeci dar na ten cel Polaków Amerykańskich. Stanowi on według obecnego kursu 4 miljony mk. polskich i powatnie zasilili fundusze dzięki którym Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom prowadzi akcję do żywiania dzieci w Polsce.

— **Wiec N. Z. L. i Chrześcijańskiej Demokracji** odbędzie się dziś o godz. 4-ej po poł. w sali „Zagłoby". Członkowie tych stronnictw proszeni są o liczny współudział w wiecu.

— **Miejscowy Komitet Plebiscytowy** zawiadamia, że do wszystkich miejscowości Zagłębia rozsyła instrukcje listownie, aby zawiązywały się wszędzie podkomitety w celu zbierania funduszu na propagandę plebiscytową. Gdzie się takie podkomitety zawiązały, proszone są o powiadomienie pod adresem: Sosnowiec, gmach Magistratu, pokój nr. 15. Komitet Plebiscytowy m. Sosnowca.

Jak się dowiadujemy, sekcja rozrywkowa przyniosła około dwudziestu kilku tysięcy marek. Sekcja zamierza raz jeszcze urządzić spektakl lub wieczór na cel plebiscytu.

— **Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego** ogłasza konkurs na posady dyrektorów Szkół Rzemieślniczych w większych miastach b. Kongresówki.

O stanowiska te mogą się ubiegać osoby z wykształceniem technicznem, przynajmniej średniem, z praktyką fabryczną i pedagogiczną.

Kandydaci winni nadesłać przed 1-ym br. do Sekcji Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Bagatela Nr. 12) podania, życiorys, odpisy wierzytelne dyplomu i świadectw wraz z wymieniem osób (w Warszawie), na opinję których mogą się powołać.

— **Ofiary na święcone dla żołnierzy,** złożyli w „Kole Polek" dotąd: urzędnicy cementowni „Łazy" na ręce p. Z. Modratównej mk 321. Urzędnicy PWW. 65 funt. mąki amerykańskiej za co Zarząd Koła Polek składa niniejszym serdeczne podziękowanie.

Może niniejszy piękny przykład zachęci do ofiar i inne instytucje oraz osoby rozumiejące potrzeby naszego bohaterskiego wojska, Sosnowiec musi pamiętać o święconem dla żołnierza swego!

— **Normalny ruch pociągów** przywrócony będzie w nocy z d. 25 na 26 b. m.

— **Osobiste.** Bawi od kilku dni w Sosnowcu delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu inżynier Urbanowicz. Delegat zamieszkał przy Zakładach Huty Katarzyna, gdzie z ramienia Ministerstwa przeprowadza kontrolę gospodarki huty, która jak wiadomo jest pod Zarządem przymusowym p. Urbanowicz jest bratem prawnika Stefana Urbanowicza, który był sędzią pokoju w Sosnowcu, przed wojną zaś zajmował wybitne stanowisko Dyrektora Zakładów Metalurgicznych „Juzowka" na południu Rosji.

— **Z policji.** Dowiadujemy się, że aspirant policji p. Staszko, którego przyłapano z walizką ze srebrem w ręku, po przeprowadzeniu śledztwa został zawieszony w czynnościach służbowych. Sprawa zaś sama została oddana przez komendanta policji p. Wintuszkę w ręce prokuratora. Dodać należy, że rb. 1300, które zawierała walizka, składały się wyłącznie z 10, 15 i 20 kopiejkowych srebrnych monet.

— **Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją.** Chcąc zapobiedz brakowi mięsa oraz ukrócić spekulację cenami Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją w Będzinie zwołuje na poniedziałek dnia 22 marca zebranie pp. Rzeźników i przedstawicieli Magistratów z całego Starostwa.

Dotychczasowe ceny ulegną prawdopodobnie zmianie wzwyż. Bardzo było pożądane, aby sprawa mięsna była nareszcie uregulowana w ten sposób, żeby ludność miejska mogła nareszcie chć raz tygodniowo dostać kawałek mięsa i słoniny po znośnej cenie.

— **W sprawie rozbiórki** jednego baraku sanacyjnego komunikuje nam komisarz P. U. do Spraw Powrotu J. U. i R., p. Trenner, że takowy w postaci materjału, otrzymanego z rozbiórki, przewieziony będzie na st. kol. Gorbatkę, dyr. Radomskiej, gdzie urządzone ma być senatorjum wojskowe. Rozbiórka dokonywa się z wiedzą Głównego Urzędu do Spraw Powr. J. U. i R.

— **„Znaczenie Śląska dla Polski" a mieszkańcy „Saturna".** Dziś o g. 5-ej p.p. p. Jan Przybyła, członek Głównego Komitetu Plebiscytowego w Bytomiu, wygłosi na temat powyższy w sali klubowej na kop. „Saturn" ciekawy bardzo odczyt, który wzbudził zainteresowanie wśród tutejszych mieszkańców tembardziej, że bilety wejścia kosztują... 20 fenigów.

— **Za obrazę słowną.** Na mocy decyzji Sądu Honorowego, z dn. 18 b. m. artysta teatru p. H. Czarneckiego, p. Antoni Miller odwołał piśmiennie obraźliwe i nietaktowne odezwanie się w miejscu publicznem o p. J. S. i, przeprosiwszy go złożył tytułem kary na plebiscyt w Redakcji „Iskry" pewną kwotę pieniężną.

— **Lista sprzedawczyków.** Wobec tendencji odżydzenia i unarodowienia kraju Towarzystwo Rozwoju Przemysłu, Rzemiosł i Handlu Oddziału w Zawierciu, podaje do publicznej wiadomości II listę sprzedawczyków, którzy wyzbyli się domów na rzecz żydów.

Lista ta obejmuje następujące nazwiska sprzedawczyków:

1) Pasierbiński Marceli i Stefania, 2) Belczyński Wincenty, 3) Fabera Franciszek, 3) Chadaś Wilhelm, 5) Truszkowski Cezary.

— **Ceny na wędliny.** W Warszawie Urząd Walki z Lich. i Spek. komunikuje wobec stałej i nieuzasadnionej tendencji podnoszenia cen wędlin, od 15 bm. pobieranie cen wyższych od niżej wymienionych będzie uważał za lichwę i winnych pociągał do odpowiedzialności.

Szynka do 25 mk., polędwica do 25 mk., boczek do 24 mk., tłuszcze do 24 mk., kiełbasy suche do 22 mk., kiełbasy zwyczajne do 20 mk., salceson włoski do 18 mk., kiszka pasztetowa do 19 mk. za funt.

Wołowina w hurcie 18—20 mk., koszerna od 15—24 mk., wołowina w detalu 20—21 mk., koszerna od 22—25 cielęcina w hurcie 14—16 mk., w detalu 15—17 wieprzowina w hurcie 18—20 mk. w detalu 19—24 mk. tłuszcze 24 mk. i podroby od 10 do 12 mk. za funt w hurcie.

— **Pod adresem Rady miejskiej Będzina** zwracamy się, aby komunikaty o posiedzeniach nadsyłane były do redakcji na parę dni przed posiedzeniem, a nie po posiedzeniu, jak to miało miejsce z komunikatem ostatnim, wskutek czego nie mógł być zamieszczony przez opóźnienie.

— **Nowy organ w Zagłębiu.** W najbliższych dniach ma wychodzić w Zagłębiu dziennik PPS. Ob. cnie ukazały się „Wiadomości Zagłębia".

— **Wieczór Wesołej Muzy,** który u nas zapowiedziany jest na nadchodzącą środę, zainteresował naszych melomanów. Ale też artyści w osobach pp. Hauser, Korwinównej, Małkowskiego, Izy Dąbrowskiej oraz Benedykta Hertza w zupełności na to zasługują. Sprzedaż biletów rozpoczęta w kasie dziennej teatru Czarneckiego.

W Będzinie wieczór ten zapowiedziany jest na wtorek w „Corsie".

— **Repertuar Teatru H. Czarneckiego.** Dziś dwa przedstawienia popołudniu pełen humoru „Palestrant"; wieczorem „Baron cygański", w którym prym baletowy dzierżą pp. Popielewskie i Russell w swoich oryginalnych tańcach.

W próbach „Chata za wsią".

Na powyższe przedstawienia kasa dzienna teatru bilety już sprzedaje.

— **„Alzacja" w Będzinie** daną będzie w nadchodzący poniedziałek. Sztuka ta zapewne zyska poparcie także same jak w Sosnowcu.

W środę w Będzinie wystawioną będzie „Trójka hultajska".

Bilety do nabycia w cukierni p. Czerwińskiego.

— **„Widmo głodu"** film, który demonstruje „Sfinks" przedstawia dzieje młodego dziewczęcia, które, zbiegłszy z domu, aby wstąpić na scenę, przechodzi na bruku wielkomiejskim męczarnie upokorzenia, rozczarowania i głodu aż w końcu wyswolone z nich zostaje przez ukochanego mężczyznę. Obraz ciekawy i zajmujący w treści jest z wytwórni amerykańskiej i ma wielu zwolenników.

Z Saturna.

+ **Utworzenie Komitetu daru dla Naczelnika Państwa.** W dniu 17-go marca rb. przedstawiciele prawie wszystkich stowarzyszeń kulturalnych i oświatowych, działających na terenie Saturna, Piasków i Czeladzi, zebrani w sali Klubu na Saturnie, zawiązali Komitet daru dla Naczelnika Państwa. Na prezesa komitetu wybrano sędziego Hermana z Czeladzi, na wice prezesa p. Kowalskiego Władysława z Saturna, na sekretarza p. Frąckiewicza z kopalni „Piaski", na skarbnika p. Przyłuckiego z Saturna. Utworzono dwie sekcje: odczytową i dochodową. Przewodniczącym pierwszej został p. Pieczyński, drugiej — p. Sokołowski. Po

---

JÓZEF MACIEJOWSKI.

Romans Kasztelanki.

POWIEŚC HISTORYCZNA.

82) Prawa przedruku zastrzeżone.

— Oczywiście — ozwał się Gębicki — pokój z honorem! Ale musi być, musi! Szwed to potęga! Czem się jej przeciwstawim, czem? Baczcież, wojna z Moskwą a kozakami wisi! A może już są w granicach RZP? Litwa w rękach Szwecji!

— Z trzema wojować niepodobna! Pewna zguba — upewniał Grudziński.

Szlachta wylękniona zapowiedzią walk z trzema wrogami coraz bardziej traciła na pewności siebie, coraz więcej miękła, pełna konsternacji.

— Słuszne uwagi wmpanów — rzekł Rozrażewski, ale ukazywać trudności nie do pokonania, osłabiać ducha, straszyć, jakby już szabla polska nic warta była — nie przystoi!

Na te słowa weszedł Opaliński, Walica i oficerowie szwedzcy.

— Odpisałem, by Radziejowski przybył.

— Tak, tak — niech przybywa! — zgodzono się prócz Rozrażewskiego, który milczał posępnie.

— Obaczymy, co nam powie były kanclerz!

— Tak, tak obaczymy — wołali wojewodowie a szlachta.

— Skoro się zgadzamy na przybycie kaclerza należy walk zaprzestać, lecz być gotowym na wszystko — rzekł obłudnie wojewoda Opaliński, pewny z góry pomyślnych pactów.

Wojewodowie i szlachta jęli potakiwać Opalińskiemu, który raz jeszcze podkreślił stanowisko króla względem magnatów i szlachty, przypomniał walkę z dworem o buławy, wreszcie podnosząc głos rzucił ostro:

— Czyż sprawa Radziejowskiego ma być powodem nieszczęścia całego narodu? Dlatego, że król nie chciał się zgodzić na rozpatrywanie ponowne rzeczy całej — my, my mamy cierpieć!..

— Tak, tak słusznie, słusznie — potakiwali wszyscy. Jeden tylko Rozrażewski, stojąc w oddaleniu milczał, wściekłe błyski oczu rzucając po zebranych. Czuł, że sam nic tu nie poradzi, gdy większość była przeciw walkom, za pokojem. Z całą nienawiścią zwracał wzrok w stronę Opalińskiego i Walicy. Widział jasno z tych przedwstępów obu do zawarcia umowy, że uknuli haniebną zdradę, że mieli samych siebie i przyjaciela swego Radziejowskiego na względzie, że nie chodziło im zgoła o sprawy ojczyzny, które fałszywie zrozumieli.

Listy zostały doręczone oficerom szwedzkim. Pożegnawszy zebranych, wyszli w otoczeniu wojskowych z pod różnych chorągwi.

Wtedy Opaliński wydał odpowiednie rozkazy Wojewodom, szlachcie, poczem wszyscy opuścili izbę. Został tylko Rozrażewski. Ciskając spojrzenia gniewu i oburzenia, Rozrażewski podszedł do Opalińskiego.

— Twoje rozkazy mości wojewodo to jedno mydlenie oczu szlachcie a wojewodom!

— Waści źle wszystko co mówię, co czynię!

— W gardło Szwedom leziesz, wojewodo — wybuchnął Rozrażewski, drżąc z wściekłości. — Łaski? My łask ni życzliwości szweda nie potrzebujem! Tu jest łaska — potrząsnął szablą. — Tu korzyści! Radziejowski... ha nie wierzę, nie ufam! Pacta muszą sprowadzić nam krzywdę! Nikt darmo w granice Polski nie przychodzi! Trzeba się było bić, bić do ostatka!

— Tak nam prawisz, wojewodo, jakbyś nie wiedział, co się w wojsku naszym dzieje — rzekł ponuro Walica. — Szlachta bić się nie chce! Ani broni, ani ładu! Gięć karku trzeba, gdzie niema ducha do bitew! Mamyż RZP wydać na łup krwiożerczego szweda?

— Radziłem dobrze — uniósł się Opaliński — aleście słuchać nie chcieli! Trzeba było rozpatrzeć sprawę b. kanclerza! Wojnę samiście wywołali — wy! Królewscy!

— Ha, tak! Wciąż to samo! Któż nam tu szweda naprowadzi? Radziejowski! Naprowadził tylko przez zemstę! Z własnych tylko pobudek! Z własnej... podłości! I wy, wy się za nim ujmuecie, wy, których uważamy za rozumnych!

— Król sam prywatę uprawiał względem swoich senatorów — z pasją rzucił się Opaliński.

— A teraz pomawiasz nas o konszachty ze szwedem! — uniósł się Walica.

(c. d. n.)

stanowiono porozumieć się z Komitetem powiatowym, utworzonym w tym samym celu, i zaprojektowano odczyt dn. 28 bm., ewentualnie połączony z wieczornicą.

Z Dąbrowy.

Na zebraniu przedstawicieli tutejszych sfer inteligencji i robotników, w dniu 8 bm. Zawiązano komitet do spraw plebiscytu. Do komitetu wybrano 24 osoby, które z pośród siebie wybrały zarząd, a jednocześnie rozdzielono pracę pomiędzy członków komitetu.

Po dyskusjach, nacechowanych głębokim przejęciem się powagą chwili, zadecydować mającej o losie naszych współbraci, pozostających w kilkuwiekowej niewoli krzyżackiej, zarządzona była natychmiastowa składka, która przyniosła na fundusz plebiscytowy 3024 mk.

Postanowiono też, między innymi, rozwinąć szeroką akcję na rzecz plebiscytu, zwracając się do zawodowych związków robotn. o współpracę i delegowanie do komitetu swych przedstawicieli a do utworzonego już komitetu w Sosnowcu o podanie miejscowości, nieobjętych działalnością tegoż komitetu.

Składajcie ofiary na Miejscowy Komitet Plebiscytowy!
Wszelkie datki przyjmuje Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Bank Handlowy, Kasa Poż. (Małachowskiego 1.).

Z Zawiercia.

W dniu 15 bm. wice prezes Polskiego Związku kolejowców M. A Nowakowski, redaktor „Kolejowca Polskiego" i „Odrodzenia" założył Koło w Zawierciu.—Do zarządu koła wybrano: Aleksandra Januszewicza, kasjera towarowego — porucznika b. korpusu Dowbora M śnickiego (prezes). — Teofila Raczyńskiego, zawiadowca stacji (wiceprezes) — Jana Musialika (skarbnik)— Władysława Szecowkę (sekretarz) i Wojciecha Strasoka (członek Zarządu).

Na zebraniu organizacyjnem przewodniczył p. Klamiński, ekspedytor. M. A. Nowakowski zaznajomił obecnych z wrogą działalnością Zaw. Związku Kol. dla Polski i kolei. Wskazał, jaką drogą kolejarze mogą zdobyć polepszenie bytu i szczęście przyszłych pokoleń.

Inicjatorami założenia koła P. Z. K. w Zawierciu byli pp. Jaroszewik, Musialik, Raczyński, Klamiński i inni dobrze myślący kolejarze, którym za myśl twórczą, należy się uznanie.

Ważnej nowopowstałej instytucji w dalszej twórczej i intensywnej pracy nad rozwojem kolejnictwa życzymy powodzenia!

Uświadomiajcie tych, co błądzą i idą na pasku Daszyńskich i Moraczewskich. Do powstałego koła P. Z. K. zapisali się wice prezes i skarbnik koła z czerwonego Z. Z. K.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz na łamach swego poczytnego pisma zamieścić co następuje:

W nr. 68 „Iskry" z dn. 18 bm. zamieszczony został inkryminowany artykuł pod adresem rzeźników zatytułowany „Sprawy żywnościowe". „Nad mięsem, tłuszczami, musi być kontrola".

W artykule tym rzeźnicy nazwani są dopuszczającymi się zbrodni Bogu ducha winnej ludności, wyprzedającymi mięso i tłuszcze przemytnikom, przetworzywszy wprzód mięso na kiełbasy, gdyż to im się lepiej opłaca, że nad rzeźnikami niema literalnie żadnej kontroli, że rzeźnicy kpią sobie z urzędów i prasy nadsyłając fałszywe wieści lub też osobiście prosząc o umieszczenie notatek wprowadzających w błąd publiczność i prasę, że jatki sprzedają zamiast mięsa oskrobane kości, że wszystkie sklepy masarskie są zamknięte i że jest to tajemnicą publiczną, że mięso w postaci kiełbas i słoniny wędruje całymi masami za granicę.

Oskarżając publicznie wszystkich rzeźników redakcja „Iskry" dopomina się wprowadzenia kart legitymacyjnych na podstawie których ludność mogłaby nabywać mięso, co położyłoby kres ogładzaniu ludności przez rzeźników i okradaniu ponieważ rzeźnicy trzy czwarte mięsa i tłuszczów sprzedają przemytnikom

Prawda iż prasa, stojąc na stanowisku obrony ludności, winna ekscesy o jakich nadmieniano w artykule, ujawnić i podawać do publicznej wiadomości, lecz wyszczególniając imiona i nazwiska tych osobników, którzy się tego dopuszczają, nie szargać opinji wszystkich majstrów rzeźniczych z których nas czterech niżej podpisanych prowadzimy interesa sol dnie.

Zapytujemy przeto Szanowną redakcję „Iskry" czy:

1) Wiadomo jest Redakcji, iż cena trzody znacznie podrożała.

2) Czy Redakcji wiadomo o stratach jakie ponoszą rzeźnicy sprzedający trzodę przy wymianach waluty ponieważ sprzedający raz żądają marek, to znów koron, to rubli.

3) Czy Redakcji wiadomo iż zgłosiwszy się o pozwolenie na sprzedanie 40 sztuk trzody 20 lutego, otrzymaliśmy takowe dopiero 4 marca a trzoda zakupiona przybyła dopiero 12 marca, znaczy się że sklepy od 20 lutego do 12 marca a więc 3 tygodnie były sklepy bez mięsa i zamknięte.

4) Czy Redakcji wiadomo, iż zakupując trzodę nie zakupuje się okazów a nieutoczone zazwyczaj małe prosiaki wagi 180 — 220 f.

5) Czy Redakcji wiadomo iż nie stosujemy się do cennika urzędowego przez Urząd do walki z lichwą i spekulacją, boć przecież kupujący a tych mamy setki mogą potwierdzać iż sprzedajemy tłuszcze niżej cen drugich rzeźników. Co do drożyzny mięsa i słoniny, to wywołują to zazwyczaj kopalnie, zarządy których ażeby mieć towar, nie liczą się z cenami a trzodę dostarczają handlarze, którzy w miejscach zakupów wytwarzają nam konkurencje podbijając ceny na trzodę.

Co do wprowadzenia systemu kartkowej sprzedaży my przeciw temu nic nie mamy, niech tylko władze odnośne nie ograniczają transportów sprowadzania trzody jak to nas spotkało w ubiegłym tygodniu gdzie z 40 sztuk skreślono nam na f achcie 10 sztuk i to wobec nadchodzących świąt.

Dlaczego to „Iskra" nie podniesie alarmu na Zarządy kooperatyw, które wytwarzając konkurencję f chowcom rzeźnikom pozwalają sobie sprzedawać swoim członkom mięso i słoninę po cenach wyższych aniżeli sprzedają rzeźnicy. Jeżeli Redakcja „Iskry" udowodni choćby jednemu z nas zarzuty jakiemi znieważa dobre imię nasze, gotowi jesteśmy jako odpowiedzialni za nadużycia stanąć pod pręgierz opinji publicznej i przed władzami których nie lekceważyliśmy i nie lekceważymy jak twierdzi „Iskra", a za jednostki, które dopuszczać się mogą nadużyć i które należy piętnować my odpowiadać nie możemy.

Z poważaniem
Roman Górski
Leonard Mazurkiewicz
Bronisław Konieczny
Wojciech Krężel.

Czyn godny naśladowania!

Dnia 15 marca przez miejscowe Koło Narodowe w Grodźcu zostało zebrane w dzień wypłaty na sali zbornej na kop. Grodziec od robotników tejże kopalni p.p.:

po 20 Marek. Adolf Mrozek, Chlebowski Zygmunt i Matuin Władysław.

po 10 Marek. Kuchta Sylwester, Kazmierczak Wincenty, Kubica Władysław, Czekalski Julian, Moczek Franciszek, Horzela Franciszek i Czaplińska Michalina.

po 5 Marek Nowak Jan, Adamczyk Stanisław, Czarkowski Jan, Magnes Wojciech, Chlebowski Zygmunt, Lech I Stanisław, Lech Feliks, Pieszczek Feliks, Chmielowski Jan, Gdesz Karol, Wylężek Roman, Gdaczek Szymon, Wolenberg Edward Barczak Stefan. Wieczorek II Czesław, Małota Wincenty, Zdrojkowski Wacław, Bednarek Edward, Krężel Henryk, Adamczyk II Franciszek, Kuk Antoni, Porębski Józef, Grabowski I Jan, Ociepa Bonawentura.

po 6 Marek. Dębowski Józef.

po 4 Marki. Jakóbczyk Józef, Sikora Juljan, Forkasiewicz Jan, Barański IV Stanisław, Zych Ludwik

po 3 Marki. Bacia Kazimierz. Krasoń Stanisław, Maj Franciszek, Morak Wincenty, Majcherczyk Wiktor, Watrek Wilhelm, Halewski Mieczysław, Grzybek Józef, Gajdzik Jacenty, Szczypinski Józef, Sapiński Edmund, Sosnowski Jan, Wieczorek Aleksander.

po 2 Marki. Pludrzyński Jan, Buczek Jan, Bugajski Bolesław, Bartosik Józef, Białas I. Franciszek, Będkowski Melchior, Cichoń Józef, Cichy Franciszek, Cichoń II Piotr, Czekalski Jozef, Dudek Jan, Dudkiewicz Józef, Drzwigał Stefan, Drabik Piotr, Fąfara Bolesław, Grzybek Jan, Hetmańczyk Tadeusz, Chaliński Ludwik, Chożela Stanisław, Jaworski Jan, Jałosiński Józef, Jaśkowski Bolesław, Gil Antoni, Kocot Józef, Ciapiała I Jan, Kadłubiec Józef, Kamela Cyprjan, Łągonik Stanisław, Lazar III Józef, Miedzichowski Jan, Nawrot Izydor, Słomiany Władysław, Madrjas Władysław. Nowakowski Jan, Batog Ignacy, Nawrot Karol, Olszówka Stefan, Pogoda Jan, Piekarski Franciszek, Rumik Jan, Romanski Jan Rojek Franciszek, Skoczny Klemens, Skoczny Wincenty, Sroslak Stanisław, Sztuk Jan, Sindera Ignacy, Farnicki Jan, Smółka Bolesław, Pasich Piotr, Urbański Piotr, Wolny Jakób, Wróbel Henryk, Walo Józef, Chrząstowski Józef, Zieniec Paweł, Baran Karol, Zięba II Jan, Czajar Roman, Dymek Zygmunt, Dobosz Franciszek, Jakubiak Piotr, Kańtoch Jan, Kasprowicz Jan, Nowak Władysław, Morak Stanisław, Sobieraj Stanisław, Sadowski Piotr, Zabłocki Józef, Białas Jan, Kantorski Józef, Filipczyk Antoni, Krawczyński Tadeusz, Klimczuk Tomasz, Chetmańczyk Wincenty, Dańkowski Leopold, Durniewicz Walenty Furman Mikołaj Gębala Stanisław, Grabowski Stanisław, Sztajer Jacenty, Kruz Wincenty, Kopiński Władysław, Fidali Aleksander, Krzykowski Antoni, Kulczykowski Andrzej, Niewiadomski Józef, Kostecki Aleksander, Lurman Helena, Lorek Władysław, Latos Władysław, Leczyński Jakób, Grochowina Franciszek, Niedbała I Józef, Nowak Józef, Prężyna Jan, Pawełczyk Władysław, Szymański Józef, Solipiwko Józef, Stuczeń Franciszek, Wieczorkiewicz Franciszek, Wazrmuz Agnieszka, Widurski Wincenty, Wieczorek Juljan, Fickowski Rudolf, Kuśmierski Jan, Karcz Antoni, Łukasik Józef, Manalski Stefan, Stanowski Antoni Stanowski Edward, Kowalik Józef syn Jacentego, Filipczyk Roman, Białas Daniel. Brodziński Franciszek, Bąkowski Jan, Bochenek Franciszek Flak Józef, Będkowski Piotr, Dyrerski Kazimierz, Dworaczek Kacper. Filipczyk Wincenty, Garbiec Józef, Gil Mikołaj Gołąb Antoni, Gąsiorek Józef. Krawczyk Franciszek, Kozioł Walenty, Luft Stefan, Misiak Stanisław. Marchewka Piotr, Makuła Paweł, Niedbał I Józef, Pawełczyk Jan, Rogalski Stanisław, Rej II Juljan, Switała Wojciech, Szumowski Wojciech, Trzcionka Ignacy, Wieczorek Roman, Warmuz Stanisław, Watoła Sylwester, Barański Antoni, Filipczyk Tomasz, Machura I Antoni, Basiak Stanisław, Boniecki Wojciech, Cielniaszek Paweł, Grela Bolesław, Gimel Józef, Jaworek Fabjan, Bator Franciszek, Kantoch Błażej. Knapik Józef, Gruba Paweł, Porębska Walerja, Psonka Anna, Szczepaniak Anna, Bujak Henryk, Majcherski Stanisław, Januszewski Władysław, Socha Franciszek, Górny Sylwester,

po 1 Marce. Baczyński Jan, Białas Władysław. Boroń Edward, Bania Jan, Bubel Stanisław, Dróżdż II Jan, Dzieło Wincenty, Chorzela Jan, Chołczyński Andrzej, Jaroń Wiktor, Iliński Tomasz, Jaskorzyński Jan Kubica Józef, Katolik II Jan, Kuk Anzrzej, Kacior Michał, Krawczyk Stanisław. Kita Jan, Kawiak Józef, Kurek Jan, Kocański Wojciech, Kozioł I Franciszek. Legomski Franciszek, Malinowski Antoni, Musialik Władysław Madzeń Piotr, Nikodem Bonifacy. Niedbała Juljan, Okularczyk Antoni, Poznański Piotr, Płazak Jan, Pacan Władysław, Pycela Piotr, Paliga Ignacy. Przybyłek Paweł, Pogoda Franciszek, Przybyłek Ludwik, Rudnicki Czesław Siudak Stefan, Solipiwko Antoni, Soczówka Szymon, Slusarczyk Saturnin, Stachurski Stefan, Skrzydło Antoni, Solipiwko Antoni, Skorupa Józef, Siwecki Leon, Serafin Antoni, Tomecki Piotr, Twardokęs Antoni, Wachla Wojciecki, Wojciechowski Antoni, Wawszczyk Tomasz, Zgajewski Józef, Węgrzyn Jan, Wierzbicki Józef i Jan, Wieczorek Piort, Waleza Walenty, Zych Antoni, Zych Michał, Zemła Michał Bartusik Ludwik, Będkowski II Jan. Cieplich Jan, Dul Roman Kwiecień Antoni, Katolik Józef Kozioł Szczepan, Kuemierz Jan, Kozioł Ignacy, Madej Jan, Materek Antoni, Robak Józef. Rabsztyn Stanisław, Szymonek Józef, Switała Jan, Seredyka Michał, Zawadzki Jan, Gajdzik Stanisław. Drozdz I Albin, Brzęczek Adamus Wincenty, Białecka Marja, Chachulski Ludwik, Chulist Monika, Danielewski Jakób, Drozdz Antoni, Flak Ignacy. Cawlik Franciszek, Marek Bolesław, Katolik Roman, Kowalska Apolonja, Koznszek Mikołaj, Kuc II Antoni, Kidawa Teofil, Ferdyn Sylwester, Lizurek Stefanja, Lisowicz Franciszek, Młynarczyk Michalina, Myzioch Anna, Kongol Antonina, Nowak Stanisława, Olaszewska Anna, Proszowski Jan, Podsadnik Leon, Paks Marja. Polarska Marja, Szczypińska Stefanja, Sitko Stanisław, Siwczyk Wiktorja, Czuber Józef, Wittek Antoni, Wroński Leon, Barański Roman. Kowalczyk Michał, Koźmiński Jan, Mikłaszewski Józef, Zebro Jan, Katolik Antoni, Drzewiecki Teofil, Bereszko Józef, Brandys Jan, Banaś Antoni, Biegan Jan, Barański Józef, Bińko Piotr, Białas Władysław, Barański Piotr Czerski Stanisław, Cabaj Andrzej, Derda Franciszek, Dziuba Józef. Fiok Aleksander, Filipczyk Franciszek, Ferdyn II Marcin, Gajdzik Antoni Gubała Józef, Cładki Józef, Gruszecki Leon, Chosta Marceli, Kańtoch III Józef, Klesłomasz Kozioł III Stanisław, Kozioł V Stanisław, Kucharski Aleksander, Kołaczyk Władysław, Kantorski Tomasz, Krasoń Antoni, Kozerski Jan, Krawczyk Antoni, Moś Józef, Mucha Antoni, Nowak Dydak, Piecha Władysław, Ptaszyński Andrzej, Pasamonik Jan, Przychodzeń Onufry, Prochacki Kazimierz. Probierz, Stanisław, Pasternak Stanisław, Nowak Tomasz. Nowak II Franciszek. Radwan Piotr. Sikora Jan, Skwara Józef, Siudak I Stefan. Strojny Michał, Sosnowski Józef. Stefańczyk Kazimierz, Skręt Paweł. Sondera Antoni, Tomasik Stanisław, Witczak Marjanna, Bacia Jan, Bober Michał. Dzereń Piotr, Dąbek Anna, Drozoz Stanisław, Jakubek Władysław, Latos Antoni Prochacki Juljan, Bednarski Józef.

Pieniądze zostały wpłacone do Komitetu Plebiscytowego w Sosnowcu.

OFIARY.

Na koło Opieki nad żołnierzem polskim

Nr. 568. P. Gąsiewska z okazji imienin ś. p. męża swego, składa mk. 50.